CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 271 (8499) Sroda, dnia 24 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki doktorem honorowym politechniki warszawskiej.

WARSZAWA, 23. W niedzielę, dnia 21 b. m. w gmachu politechniki warszawskiej odbył się uroczysty obchód dorocznego święta politechniki warszawskiej, wręczenia dyplomów doktorskich honoris causa p. prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu, p. Marji Skłodowskiej Curie oraz prof. Janowi Jerzemu Boguskiemu

Na uroczystości byli pan prezydent Rzplitej, p. prezydentowa Mościcka, p. wicepremjer Bartel, min. spraw zagranicznych Zaleski, rektorowie: — uniwersytetu warszawskiego Hryniewiecki, oraz ... wyższej szkoły gospodarstwa wiejskiego p. Władysław Grabski, wojewoda Sołtan i inni.

Rektor prof. Sperl wygłosił okolicznościówe przemówienie, poczem wręczył dyplomy. p. prezydentowi Rzplitej Mościckiemu oraz prof. Jerzemu Boguskiemu.

Nadanie dyplomu honorowego p. prezydentowi Rzplitej uzasadniał dziekan wydziału chemji profesor Zawadzik, podkreślając wybitne zasługi pana prezydenta na polu nauki.

Nadanie dyplomu p. prezydentowi Rzplitej publiczność przyjęła niemilknącemi oklaskami.

Nadanie godności tej p. Marji Skłodowskiej — Curie uzasadniał prof. Świętosławski. z powodu nieobecności pani Skłodowskiej — Curie, dyplom przesłano do Paryża.

Nadanie dyplomu prof. Boguskiemu uzasadniał prof. chemji Zawadzik.

Po promocji doktorskiej inżyniera Świderka chór akademicki odśpiewał hymn „Gaude Mater Polonia", kończąc w ten sposób część uroczystości.

Następnie prorektor, Skotnicki złożył sprawozdanie z działalności politechniki.

Burze w Tyrolu.

INSBRUCK, 23. (Radio). Burze jakie onegdaj szalały w Tyrolu Północnym zrządziły olbrzymie szkody. Komunikacja prawie wszędzie została przerwaną. W nocy dzisiejszej spadły wielkie ulewy i śnieżyce, wskutek czego wszystkie rzeki wylały.

Z Tyrolu Południowego donoszą, że tam również szaleją burze, wskutek których nastały powodzie.

Burze orkaniczne w Austrji Górnej.

LINZ, 23. (Radio). W różnych miejscowościach Austrji Górnej szaleją od wczoraj burze orkaniczne, które zrządzają olbrzymie szkody. Prawie wsrędzie komunikacja kolejowa i kołowa została przerwaną.

Wiatr wykoleił pociąg osobowy.

INSBRUCK, 23. Pociąg osobowy został w pobliżu miejscowości Bregent zatrzymany siłą wiatru. W drugim wypadku pod Unterbachem wiatr uderzył tak silnie w pociąg, że wykoleił się, przeczem 2 osoby zostały ranne.

Katastrofy żywiołowe we Francji.

PARYŻ, 23. Burza, która przeszła przez Francję wyrządziła wielkie szkody, zwłaszcza ucierpiała silnie komunikacja okrętowa. Ze wszystkich stron Francji nachodzą wiadomości o wielkich powodziach.

Groźny orkan przeszedł przez Czechosłowację.

PRAGA, 23. Przez całe Niemcy, Francję i Szwajcarję przeszła bardzo silna burza, która również i w Czecho-Słowacji wyrządziła bardzo wielkie szkody. Przez Morawy, Sląsk i Słowaczyznę przeszedł w niedzielę bardzo silny orkan. O niezwykle silnym orkanie świadczy wiele powywracanych drzew wraz z korzeniami. W niektórych

miejscowościach dachy domów zostały pozrywanę.

Z powodu poprzerywanych połączeń telefonicznych i telegraficznych ściślejszych wiadomości brak. W Ostrowie wskutek burzy duża ilość szyb została wybita.

Garibaldi utrzymywał stosunki z zamachowcami na życie Mussoliniego.

NICEA, 23. W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Ricciottiego Garibaldiego, znaleziono listy, świadczące o ścisłych stosunkach Garibaldiego z Zanibonim.

Trzydzieści wagonów amunicji dla Polski.

GDAŃSK, 23. Wczoraj pociąg z amunicją dla Polski, składający się z 30 naładowanych wagonów został odprawiony z portu Gdańskiego do Polski. Amunicję tę przywiozły statki z za morza.

Katastrofa samolotowa.

LONDYN, 23 (Radio). Wskutek silnej mgły wczoraj w pobliżu Londynu spadły dwa samoloty. W pierwszym wypadku zabici zostali dwaj oficerowie, w drugim mechanik został zabity, pilot zaś śmiertelnie ranny.

Powstanie w Albanji.

BELGRAD, 23. (Radio). Ze Skutari donoszą z dobrze poinformowanego źródła, że w Albanji Północnej wybuchło powstanie. Władze rządowe mają nadzieję, że powstanie się rozszerzy dopiero na wiosnę. W każdym razie na miejsce wysłano żandarmerję i większe oddziały wojskowe.

Teror niemiecki przy wyborach śląskich stwierdzony.

KATOWICE, 23. We wszystkich powiatach górnośląskich wniesione zostały protesty przeciwko dokonanym wyborom, zwłaszcza szereg protestów wniesiono w powiatach katowickim i świętochłowickim, gdzie stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że Niemcy zmuszali robotników do głosowania na listy niemieckie, grożąc w przeciwnym razie wydaleniem z fabryk a bezrobotnym obiecywali przyjęcie do pracy. Szczególnie w Hucie Bismarka panował straszny terror.

Podwyżka taryfy kolejowej.

WARSZAWA, 23. Rozporządzenie o podwyższeniu taryfy tawarowej zostało już podpisane przez wszystkich ministrów i w dniach najbliższych będzie ogłoszone.

Podwyżka wchodzi w życie dn. 1 grudnia.

Na przewóz towarów bardzo tanich oraz materjałów budowlanych podwyższono taryfę bardzo nieznacznie. Ogólna podwyżka wynosi mniej więcej 8 proc.

Strejk górników angielskich wygasa.

LONDYN, 23 (Radio) Tysiące górników powraca do pracy, nie czekając na rezultat rokowań. Górnicy pozostający bez pracy zgłaszają się do obcych okręgów, w celu przystąpienia do roboty w tych kopalniach, które jeszcze stoją.

Faszyści biorą się do niemców.

INSBRUCK, 33 (Radio). Całemu szeregowi gazet niemieckich jak: „Reichsport", „Neue Freie Presse", „Tiroler Anzeiger", „Ins bruker Nachrichten" i t. d. władze włoskie zabroniły debitu w Tyrolu Południowym.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 23. Dolar w obrotach prywatnych — 9.

Z KUJAWSKIEJ GLEBY.

(Korespondencja własna)

Widoki z okien wagonu. Urodzaje i narzekania. Niewyzyskane bogactwa naturalne. Stolica Kujaw. Życie przemysłowo — handlowe. Ruch budowlany. Niedomagania i potrzeby miasta.

Szybko mknie pociąg pośpieszny Toruń — Warszawa. Wagony niezbyt przepełnione. Publicznosc wygodnie rozlokowała się w przedziałach, niektórzy przechadzają się po korytarzach, obserwując mknące przed szybami pociągu krajobrazy. Prasz czysto — lesiste okolice Torunia znikają wkrótce z pola naszego widzenia. Wysmukłe wieże gotyckich kościołów toruńskich giną na horyzoncie, zlewając się z siną wstęgą lasów. Od czasu do czasu wyłania się z poza falistego terenu zakręt srebrno szarej wstęgi Wisły, wzdłuż której w pewnej odległości biegnie tor kolejowy.

Mijamy Otłoczyn, dawniejszą niemiecką stację pograniczną i pociąg mknie już po terenie dawnego Królestwa Kongresowego. Od Torunia do Aleksandrowa, gdzie mieściła się ongi komora celna, charakter krajobrazu pozostaje bez zmiany, falisty, pagórkowaty teren, dawnych piaszczystych osadów polodowczych, pokryte lasami lub polami lichej roli.

Za Aleksandrowem dopiero linja kolejowa odsuwa się trochę dalej od Wisły, zagłębiając w urodzajne niwy kujawskie. Gęsto wydniejące na polach drogi świadczą o obfitym urodzaju tegorocznym.

— Dobre urodzaje macie w tym roku — mówi jeden z podróżnych do swego towarzysza, typowego ogorzałego hreczkosieja.

— Ach, panie! To tylko słoma tak dobrze urodziła. Ziarna jednak jest niewiele —— zboże sypię marnie! Cała pociecha, że jeszcze ceny na zboże są nieostatnie, bo inaczej nie wiem jakby się wygrzebał z długów.

Kartofle też w tym roku liche, deszcze zaszkodziły im bardzo, miejscami dużo gnije, na wiosnę będą zapewne bardzo drogie. —— Zwierzał się dalej swemu sąsiadowi ziemianin.

Pociąg mija Nieszawę Lubanie, Brzezie. — — Wzdłuż linji kolejowej mijają rozrzucone wioski, folwarki i kolonje — osady. Widać dużo nowych chat i budowli gospodarczych, schludnie i ładnie zbudowanych. Wiele murowanych, pokrytych dachówką cementową — świadczy o wzroście zamożności właściciela tej bogatej i urodzajnej ziemi.

Mignęły w oknach wagonu lasy otaczające przystanek Brzezie, stanowiące letnisko podmiejskie Włocławka, oraz przyszłą miejscowość kuracyjną. W sąsiednim wieńcu, majątku Kronenbergów, odkryte zostały przed kilkunastu laty źródła mineralne, dla eksploatacji których utworzyło się nawet we Włocławku towarzystwo akcyjne. Dotychczas jednak nie wiele jeszcze zrobiono, dla wyzyskania tych naturalnych bogactw.. Zdaje się, że główną przeszkodę stanowi brak kapitałów.

Miljony wywozimy do zagranicznych badów, a nie umiemy wyzyskać własnych bogactw naturalnych. Piękna lesista okolica i bogate źródła, mające wszelkie dane aby stać się jednem z najlepszych uzdrowisk krajowych, marnują się bez pożytku i żadnej korzyści dla ogółu.

Na horyzoncie wystrzelają smukłe wieżyce starodawnej katedry włocławskiej, stolicy djecezji kujawsko - kaliskiej. Smugi dymu z licznych kominów fabrycznych — świadczą o uprzemysłowieniu miasta. Linja kolejowa znowu zbliża się do Wisły, której stromy wzgórzysty przeciwny brzeg pokryty jest lasem, miejscami zresztą dosyć już przetrzebionym.

Od czasu do czasu błysną w dole szaro - srebrne fale rzeki, niosące na swych grzbietach liczne statki berlinki i tratwy z produktami naszego kraju, przyznaczonemi na wywóz za granicę. Dzisiaj ruch na Wiśle nie jest tak ożywiony jak przed wojną, wzmaga się jednakże z każdym rokiem.

Wielką przeszkodą w ruchu komunikacyjnym jest nieuregulowanie koryta Wisły, co bardzo utrudnia żeglugę po niej.

Pod samem miastem utworzyły się od lat kilkunastu olbrzymie ławice piaszczyste tamujące dostęp do brzegów i grożące przy dalszem posuwaniu się zupełnem odcięciem miasta od koryta rzeki.

Zarząd dróg wodnych prowadzi obecnie pogłębienie dna rzeki przy brzegu, dla umożliwienia statkom i berlinkom dostępu do przystani przeładunkowych. Pytanie jednak, czy wody wiosenne nie zamulą z powrotem nowemi pokładami piasku, z takim trudem przebitego kanału.

* * *

Życie handlowe i przemysłowe we Włocławku bije ożywionem tętnem. Kilkadziesiąt fabryk zatrudnia wielkie rzesze robotnicze. Największa z nich fabryka celulozy, pierwsza w kraju, przerabia surowe drzewo na masę papierową, służącą za materjał do wyrobu papieru innym o mniejszym fabrykom. Kilka fabryk narzędzi rolniczych zaopatruje bogatą ziemię kujawską w niezbędne maszyny i narzędzia. Pozatem istnieją tu tpapiernie, fabryki cykorji młyny, tartaki, fabryki chemiczne, z których największa wyrabia nawozy sztuczne, ceramiczne, mechaniczne warsztaty i t. p. ożywiając tętnem swej pracy szeroko rozrzucone miasto stołeczne Kujaw.

Pomimo swej wielkości zewnętrzny wygląd miasta pozostawia bardzo wiele do życzenia. Mury domów odrapane i brudne, bez żadnego stylu i dbałości o przyzwoity wygląd architektoniczny — robią mało dodatnie wrażenie. Nawet w śródmieściu często spotkać można ohydne stare, drewniane rudery. Przedmieścia zaś, gdzie mieści się ludność robotnicza, stanowią szeregi zaiste wstrętnych, nędznych, ciasnych i brudnych domków, gdzieniegdzie zaledwie upiększone jakimś nowszym budynkiem, zwykle mieszczącym szkołę, ochronę lub inną instytucję użyteczności publicznej.

Prywatny ruch budowlany, pomimo strasznych wprost warunków mieszkaniowych ludności, jest bardzo słaby. Przyczyną jak i wszędzie — anormalne stosunki między lokatorami a „kamienicznikami" i zubożenie zupełne właścicieli wskutek panującej „ochrony lokatorów". Dodatnią natomiast stronę stanowi działalność budowlana samorządu miejskiego i instytucji społecznych.

Dzięki akcji budowlanej miasta powstały bardzo liczne gmachy dla szkół początkowych i średnich. Całe dzielnice powstają z nowowybudowanych przez magistrat pięknych stylowych budynków, będących prawdziwą ozdobą miasta. Materjałów dostarcza własna cegielnia miejska.

Pod względem hygjeniczno — sanitarnym miasto posiada również wiele jeszcze potrzeb. Brak wodociągów i kanalizacji jest jedną z największych bolączek. Bruki uliczne, z okrągłego kamienia — powinnyby też ustąpić miejsca bardziej cywilizowanym urzędzeniom drogowym, to samo tyczy i chodników dla pieszych.

Pewną dbałość o upiększenie miasta wykazuje założenie i rozszerzenie ogrodów i skwerów na placach miejskich. Szkoda jednak, że wycięto stary „Ogród Saski" na Nowym rynku, który dawał trochę cienia i zieleni w śródmieściu, oraz usunięto stare piękne drzewa na ulicy 3 Maja. Świeżo posadzone głogi dopiero za lat kilka upiększą dostatecznie ulicę. Również i plac na rynku zyskałby wiele gdyby stare drzewa w dalszym ciągu zakrywały widok na odrapane mury otaczających go domów. Obecnie posiada miasto wprawdzie rozległą perspektywę, lecz niestety nie można jej wcale zaliczyć do rzędu pięknych.

Zette.

Okólnik Głównej Komendy Policji w sprawie samoobrony.

Z przeglądu ewidencji wypadków i zamachów na funkcjonarjuszów P. P. w czasie i z powodu wykonywania czynności służbowych niejednokrotnie daje się stwierdzić, że w wypadkach przejawów oporu czynnego ze strony osób, w stosunku do których skierowane jest wystąpienie służbowe, policja ta, w wypadkach napadów z użyciem siły fizycznej prób rozbrojenia, a nawet zamachów, mających wszelkie kwalifikacje niebezpiecznych, niektórzy funkcjonarjusze P. P. zachowują się nie dość energicznie, a często niemal, że biernie.

Rezultatem takiego stanu rzeczy jest wzmożenie się wypadków oporu czynnego przeciwko funkcjonarjuszom P. P.: co w znacznym stopniu utrudnia ich pracę, oraz naraża na szwank autorytet korpusu policyjnego, a pozatem rozzuchwala żywioły awanturnicze i występne.

Ujemne skutki takich objawów nie ograniczają się tylko do osób poszkodowanych wskutek swej bierności policjantów ale w równym lub może w większym jeszcze stopniu szkodzą wynikom służby i opinji policji.

Przypominam par. 25 tymczasowej instrukcji służbowej, określający wyraźnie prawa i obowiązki

funkcjonarjuszów P. P. w zakresie użycia broni oraz wypadki kiedy użycie broni powinno mieć miejsce.

Funkcjonarjusz policji, przeciwko któremu ma miejsce gwałt fizyczny (czynne usiłowanie rozbrojenia, pobicia, obezwładnienia, pozbawienie fizycznej zdolności do spełnienia obowiązku służbowego, zabójstwo i t. p.) jest obowiązany udaremnić zamach taki przez użycie broni.

Wypadki takie należą do kategorji, określonych ogólnie w p. a) par. 25 instrukcji i stwarzają stan obrony koniecznej, uprawiający i nakazujący działanie energiczne i zupełnie zdecydowanę. — Jeżeli okoliczności wypadku pozwalają na ostrzeżenie, lub przywołanie do porządku lub zastosowania siły fizycznej bez użycia broni z pewnością skuteczności tych środków, winny być one zastosowane. W przeciwnym razie kiedy w przekonaniu napadnięgo tego funkcjonarjusza z uwagi na charakter napadu, środki lub narzędzia jakiemi posiłkuje się atakujący nie zapobiegłoby spełnieniu się aktu gwałtu, ani ostrzeżenie, ani użycie siły — obowiązujące jest użycie broni siecznej lub palnej, jak to szczegółowo omawia par. 25 instrukcji.

Brak decyzji bierności lub ulegania gwałtom jest dyskwalifikacją dla funkcjonarjusza i wykroczeniem służbowem, podlegającej karze dyscyplinarnej.

Z uwagi na skutki jakie pociąga za sobą tolerowanie podobnego zachowania się (o czem mówa wyżej) polecam Panom Komendantom Wojewódzkim udzielić wszystkim podwładnym funkcjonarjuszom właściwych pouczeń, wnikać w każdy wypadek winnych niewłaściwego zachowania się pociągać do odpowiedzialności.

KRONIKA

23 LISTOPAD	WTOREK Klemensa P. M. W. słońca g. 7 m. 08. Z. g. 3 m. 38. (księżyc) W. g. 7 m. 3 w. Z. g. 10 m. 48 r.

— **W sprawie skonwertowania** pożyczek rządowych przez Min. Robót Publicznych dowiadujemy się jeszcze, że pożyczka została skonwertowaną na lat 20, a nie 10, jak początkowo było zaprojektowane i sprocentowaną od 1 stycznia 1927 roku na 5%.

— **Z T-wa Wioślarskiego.** Wioślarze na zakończenie jesiennego sezanu, w sobotę dnia 27 listopada r. b. urządzają zabawę taneczną z różnemi niespodziankami, na którą to zapraszają wszystkich sympatyków, a zwłaszcza, że stroje wizytowe nie obowiązują.

— **Koncert na Uniwersytet im. H. Sienkiewicza** odbędzie się w niedzielę, dn. 28 b. m. jako 2-gi Poranek orkiestr 29 p S. K. pod kierown. kap. Ksionka z udziałem prof. Kal Tow. Muz. p. Wojciechowskiej (skrzypce). Bilety od 50 gr. do 1 zł. 50 gr.

W następną zaś niedzielę, dn. 5 grudnia na potrzeby Towarz. Przeciwgruźliczego 3-ci Wielki Koncert reprezent. symfon. ork. 25 Dyw. Piech. pod kierown. kap. B. Sidorowicza, znanego krytyka i kompoz. referenta M S. Wojsk.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek punktualnie o godz. 12 m. 15.

— **Z Rychwała.** Swięto 8-ej rocznicy niepodległości Polski. Dzień 11 listopada wyróżnił się silnie od innych dni świątecznych — Już rano powiewały na domkach chorągiewki o narodowych barwach. W całem miasteczku panował spokój. O godz. 9.30 widać było jak maszerowały do kościoła Straż Pożarna, „Strzelec" i kilka szkół powszechnych. O godz. 10 odprawił ks. proboszcz w kościele mszę św. Po mszy św. odegrała orkiestra miejscowej straży hymn: „Boże coś Polskę" Następnie przeszedł po uliczkach Rychwała długi pochód złożony z powyższych organizacji i innych obywateli miasta. Pochodowi przygrywała orkiestra. Przed magistratem cały pochód zatrzymano i wygłoszono dwa przemówienia, na temat tego święta, przez p. nauczycieli tut. szkoły: Hobota i Komarnickiego. Po przemówieniach t. j. o godz. 12.30 rozeszli się wszyscy uczestnicy pochodu w pełnem powagi nastroju do domów.

— **Dodatek 10 proc. do patentów.** Wobec mylnej interpretacji sprawy dodatku 10% do cen świadectw przemysłowych, władze skarbowe wyjaśniły, że dodatek ten dolicza się do ceny zasadniczej świadectwa przemyłowego, nie do ceny ostatecznej po doliczeniu dodatku samorządowego i na szkoły zawodowe.

— **W powodzi fałszywych banknotów.** Z Wielunia donoszą. Od dłuższego już czasu na terenie powiatu wieluńskiego pojawiały się w obiegu falsyfikaty 5 złotowe, nader precyzyjnie podrobione. Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że źródłem, z którego falsyfikaty wypływają jest teren gminy Wieruszów. Dalzze poszukiwania poprowadzili wywiadowcy urzędu śledczego.

Droga żmudnych i długich wywiadów ustalono, że nie małą rolę w puszczaniu falsyfikatów odgrywa 39-letni Rubin Rubinowicz, zamieszkały w Wieruszowie. Mając wszelkie dane co do osoby Rubinowicza, policja wkroczyła do mieszkania, w którem zastano Rubinowicza i jego matkę. Na widok wchodzącej policji Rubinowiczowa podbiegła do piecia i wrzuciła doń garść pięciozłotówek. Spostrzegł czyn kobiety jeden z wywiadowców doskoczył i kosztem dotkliwie poparzonej dłoni palące się banknoty wydobył. Przeprowadzona szczegółowa rewizja przyczyniła się do odnalezienia większej ilości 5 cio złotowych falsyfikatów.

Wobec takiego wyniku rewizji, Rubinowicza i matkę jego aresztowano. Mając już w ręku 2-ch członków szajki kolporterów, policja zaczęła poszukiwać pozostałych jej członków. Ci powiadomieni snać o grożącym niebezpieczeństwie poukrywali się. Rozpoczęto za nimi energiczne poszukiwania na terenie całego powiatu wieluńskiego, a nawet częstochowskiego i po wielu wysiłkach zdołano aresztować 5 członków szajki, przy których znaleziono większą ilość falsyfikatów.

Nazwiska aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy. Dalsze poszukiwania mają na celu wykrycie źródła, skąd kolporterzy czerpali falsyfikaty.

— **Kto nie zapłacił w terminie podatku obrotowego.** Przypomina się, że termin płatności zaliczek na podatek od obrotu za miesiąc październik 1926 roku upłynął w dniu 15 listopada r. b. w tymże dniu minął termin płatności II-ej raty podatku gruntowego.

Na zasadzie § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 roku nadmienia się, że w interesie płatników leży uiszczenie wymienionych podatków najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę.

— **Pożar.** W dniu 20.XI. r. b. o godz. 10-ej w zabudowaniach Jana Patera zam. we wsi Piątek-Mały, gm. Pamięcin tut. pow., wybuchł pożar od którego spaliły się: stodoła drewniana zapełniona zbożem i dach na oborze murowanej. Straty wynoszą 1.700 zł. Przyczyną pożaru jak się okazało było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— **Kradzież.** W dniu 22.XI 1926. r. skradziono w młynie Rejcha i Chmielnickiego w Kaliszu pas nowy transmisyjny, długości 11 mtr. 95 ctm., co pół metra długości znajduje się napis wybijany „C Otto Gerhkens Wandsbek". Skradziony pas waży 10 kg., wartości 300 zł.

— **Z sądu.** W dniu 2 listopada r. b. Sąd Okręgowy w Sieradzu sądził sprawę tej treści:

Wieczorem 25 lipca 1926 r. we wsi Bogucicach, gminy Krokocice w mieszkaniu Szymona Juszczaka młodzież wiejska urządziła zabawę taneczną, podczas której podchmielony wódką mieszkaniec tejże wsi Józef Jeske wszczął bójkę ze Stanisławem Kaczmarkiem, a następnie z Franciciszkiem, Władysławem i Antonim Kubiakiem. Gospodarz mieszkania usunął gości na podwórze, skąd Józef Jeske, wyrwaną z płota żerdzią wypędził Kubiaków i ci uciekli do domu i obudzili swego brata sołtysa Walentego Kubiaka, który przybrawszy się w godło sołtysowskie, udał się w podwórze Juszczaka celem przywrócenia spokoju i odebrania skrzypiec pozostawionych przez swego brata.

Juszczak wpuścił sołtysa do mieszkania, w tym czasie na „plac boju" przybył powiadomiony o zajściu brat Józefa Jeskiego Władysław Jeske z rewolwerem w ręku i dał kilka strzałów, grożąc stojącym przed domem Kubiakom, którzy schronili się na swoje podwórze, skąd znów Kubiacy obrzucili Jesków kamieniami.

Gdy sołtys Walenty Kubiak wyszedł z mieszkania Juszczaka zabrawszy skrzypce, Józef Jeske krzycząc „i ty tu jesteś cholero" uderzył 3 razy sołtysa Kubiaka w głowę. Sołtys Kubiak ze słowami „Józek com ci winien" przewrócił się na ziemię, a gdy próbował się podnieść, Józef Jeske jeszcze 3 razy uderzył go kijem. Następnie Władysław Jeske leżącego Kubiaka uderzył kilkakrotnie laską, a ponadto Józef Jeske po raz trzeci zbliżył się do Kubiaka i uderzył go jeszcze 2 razy. W skutku tego pobicia sołtys Kubiak utracił mowę a 27 lipca zmarł. Sekcja sądowa ustaliła zgruchotanie kości ciemieniowej i skroniowo-potylicznej, oraz przerwanie tętnicy oponowej.

Tak mniej więcej brzmiał akt oskarżenia.

Sąd Okręgowy po bardzo szczegółowem zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówień pp. podprokuratora i obrońców powodu cywilnego i oskarżonych zastosowawszy okoliczności łagodzące skazał Józefa Jeske na 2 lata, a Władysława Jeske na 1 rok więzienia zamieniającego dom poprawy, z pozbawieniem praw wskazanych w art. 28 i 30 K. K.

Józefa Jeske osadzono natychmiast w więzieniu, Władysława zwolniono za kaucją.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **„Swiat Kupiecki"—„Kupiec Polski".** Wyszedł Nr. 46 „Świata Kupieckiego"—„Kupca Polskiego" organ Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego okręgów: wielkopolskiego, pomorskiego, nadnoteckiego, górnośląskiego i małopolskiego, o następującej treści:

1. Manifest ekonomistów a interesy kupiectwa polskiego — Kaz. Ołdziejewski.
2. Głos Zagraniczny obserwatora o Targach Wschodnich — Inż. Kaz. Brunak — Wiedeń.
3. Bank Kupiectwa Polskiego w Krakowie — Dr. R. Radzyński, Kraków.
4. Nowa ustawa stemplowa.
5. Zjazd Kupiectwa Okręgu Nadnoteckiego.
6. Wykup świadectw przemysłowych na r. 1927 — Dobrowolski, Kraków.
7. Życie organizacyjne kupiectwa.

Numer powyższy obfituje w szereg ciekawych notatek i artykulików, obchodzących ogół kupiectwa.

3-ci Kurs mleczarski w Liskowie.

Wydział Społeczno-Gospodarczy C. T. R. Sekcja Mleczarska organizuje III-ci trzymiesięczny kurs mleczarski w Liskowie Kaliskim.

Program nauki obejmować będzie wykłady teoretyczne (mleczarstwo, maszynoznawstwo, rachunkowość, organizacja, urządzenie i prowadzenie mleczarń spółdzielczych i filji śmietankowych, budownictwo hodowla i związki kontroli, weterynarja, jajczarstwo, arytmetyka, fizyka i chemja.

Cały kurs trwać będzie od 12 stycznia do 12 kwietnia 1927 r. Za naukę wraz z utrzymaniem i mieszkaniem przez cały czas trwania kursu (3 miesiące) pobierać się będzie 180 zł. płatne w trzech ratach miesięcznych zgóry po 60 zł. miesięcznie. Kandydaci bezzwłocznie po ukończeniu kursu muszą na swój koszt odbyć obowiązkową 6-cio tygodniową praktyką w wyznaczonych przez Zarząd Kursu w Mleczarniach spółdzielczych.

Koszt praktyki wyniesie około 80 zł. (zwrot kosztów utrzymania).

Ilość miejsc ściśle ograniczona. Pierwszeństwo na kurs mają:

1. Wychowańcy szkół rolniczych średnich i niższych, z odbytą praktyką mleczarską (conajmniej 6 tygodni).

2. Kandydaci, którzy ukończą całkowity kurs szkoły powszechnej (7 oddziałów) i wykażą się świadectwami z odbytych dłuższych praktyk mleczarskich (conajmniej 6 tygodni).

Zakwalifikowani kandydaci na kurs po przybyciu do Liskowa będą poddani egzaminowi wstępnemu z arytmetyki i polskiego (kurs szkoły powszechnej). Podania należy składać do Wydziału Społeczno-Gospodarczego C. T. R. w Warszawie, ul. Kopernika 30 — do dn. 28 grudnia r. b. W podaniu należy wymienić datę i miejsce urodzenia, dokładny życiorys, stosunek do powinności wojskowej, oraz dokładny adres pocztowy. Do podania winny być dołączone:

1. metryka,
2. świadectwo szkolne (może być uwierzytelniony odpis),
3. świadectwo z odbytej praktyki,
4. świadectwo moralności, wystawione przez miejscowego proboszcza lub władzę gminną.

O przyjęciu na kurs kandydaci będą zawiadomieni piśmiennie po orzeczeniu Komisji Kwalifikacyjnej, która odbędzie się dn. 29 grudnia r. b.

Przybywający na kurs winni zabrać ze sobą pościel, siennik, ubranie do pracy i fartuch.

RADIO.

Program na środę 24 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 17 Pogad. dla dzieci; 17.30 Jazzband; 18.30 Odpowiedzi Radiostacji; 19 Odczyt prof. Mościckiego; 20.30 Koncert.

BERLIN — KÖNIGSWURSTENHAUSEN (483,9 — 1300) 1.30 Dzwony; 16.30 Koncert; 20.30 Orkiestra dęta Wojciecha; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (322.6) 16, 18.50, 20 Koncerty.
GDAŃSK (272.7) 16.45 Koncert; 21.30 Tańce.
FRANKFURT n/M. (428.6) 19 „Golem" op. d'Alberta.
HAMBURG (394.7) 16.15 „Ptasznik z Tyrolu" op. Zellera.
LIPSK (357.1) 19 Odczyty.
MONACHJUM (535,7) 16, 20 Koncerty.
ZAGRZEB (275,2) 20.15 Koncert.
BRATISLAVIA (300) 19 Koncert.
MEDJOLAN (318,8) 20.45 Opera z teatru „Lirico".
PRAGA (348,9) 20.02, 21 Koncerty.
OSLO (370,4) 20 Koncert.
BERN (411) 17, 20 Koncerty.
STOKHOLM (416) 18.30, 19.45 Koncerty.
RZYM (425) 21 Koncert.
BRNO (441,2) 19.15 Transpoz. z teatru.
ZURYCH (500) 16, 20 Koncerty.
BRUKSELLA (265,5) 21.30 Koncert galowy.
WIEDEŃ (517,2 i 588.2) 21.05 Wieczór humoresek muzycznych.
BUDAPESZT (555,6) 18.45 i 20.15 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (361,4—1600) 12, 14 Koncerty; 17.15 Organy; 19 Tańce; 20.30 Koncert; 21 Kabaret; 22 Tańce; 22.45 Wieczór Schuberta; 23.15 Koncert; 24 Tańce z hotelu „Cecil".

OGŁOSZENIE.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Kaliszu ogłasza, że na pokrycie należności skarbowych odbędą się następujące licytacje:

dnia 6 grudnia 1926 r. w Kaliszu

1) godz. 10.30 rano przy ul. Majkowskiej Nr. 19 w f-mie „Hiller i Kupfer" 1.200 korcy pszenicy.

2) godz. 10.30 rano przy szosie Łódzkiej w gmachu Monopolu Państw. należące do f-my „B-ci Beatus" towary kolonjalne: faryna, ryż, herbata, pieprz, liście bobkowe, manna, kasza, szproty, mydło, cykorja, świece, śliwki, orzechy, tłuszcze i fasola.

dnia 7 grudnia 1926 r. w Kaliszu

3) godz. 10.30 rano przy ul. Wrocławskiej Nr. 25 u Henryka Wałchowicza — kołdry watowane, firanki, towary na palta.

4) godz. 10.30 rano przy ul. Ciasnej Nr. 5, u Froima Kazmierskiego — meble domowe i rower.

5) godz. 12.30 w poł. przy ul. Wrocławskiej 64 u B-ci Margulies — meble domowe.

6. godz. 12.30 w poł. przy ul. Nowej 10, w f-mie „Zelig Fryde i Henoch Sytner" deski sosnowe i belki sosnowe.

dnia 9 grudnia 1926 r. w Kaliszu

7) godz. 10.30 rano przy ul. Piekarskiej 12, u Roberta Michelke — meble domowe i pianino.

8) godz. 10.30 rano przy ul. Garbarskiej 6, u J. Osiakowskiego — towary galanteryjne.

9) godz. 12.30 w poł. przy ul. Fabrycznej 6, u Samuela Flakowicza, hafty, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, waga, maszyna do szycia i meble.

10) godz. 12.30 w poł. przy ul. Wrocławskiej 27, u Leona Kronenberga — kasa ogniotrwała, zegary, zegarki' dewizki i branzoletki.

Kalisz, dn. 20. XI. 1926 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
1512 J. POLAKOWSKI.

OGŁOSZENIE.

Sędzia-Komisarz masy upadłości firmy „Wartecki Icek" w Kaliszu zawiadamia, że w dniu 26 listopada 1926 r. odbędą się wybory kandydatów na syndyka tymczasowego pomienionej masy upadłości.

W tym celu Sędzia-Komisarz wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby stawili się w wymienionym terminie o godz. 11 i pół rano w Sądzie okręgowym w Kaliszu na sali posiedzeń Wydziału Cywilnego (I piętro).

Kalisz, dn. 29 maja 1925 r.

St. PILICZEWSKI
Sędzia - Komisarz.
1513

OGRODNICTWO

handlowe 7 morgów i 13 morgów dobrej ziemi ornej w tem: dom mieszkalny i budynki gospodarcze, 300 drzew owocowych, 100 okien inspektowych, żywy i martwy inwentarz, w mieście powiatowym, przy dobrej frekwencji za 2500 dolarów jest do sprzedania.

JAN RADECKI,
1515 Strzelno, woj. Poznańskie.

Miód pszczelny

czysty, świeży, tegoroczny, pochodzący z pasiek podolskich w blaszankach **brutto** 3 kg. zł. 10.80. — 5 kg. zł. 15. — 10 kg. zł. 28. — wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła za zaliczką **I. WINOKUR, Tarnopol, ul. Tarnowskiego 14f** (Małopolska). Jeśli towar nie odpowiada przyjmuję z powrotem, zwracając gotówkę. 1516

Ornaty, kapy, chorągwie, stuły, sztandary kościelne i dla stowarzyszeń it.p

rzeczy w zakresie haftów kolorami, złotem, srebrem i biały haft wykonywa artystycznie i tanio Przytułek Sierot „Opatrzności Boskiej" w Kaliszu, przy ulicy Skarszewskiej № 4. 313



Oskarżam Panią!!!

że Pani nie zna proszku do prania

„BLASK" 30% lub „MEWA" 45%

i przez to sobie szkodzi.

Proszek „BLASK" zawiera 30%, a proszek „MEWA" 45% najlepszego mydła, znakomicie bielą bieliznę nie szkodząc jej.

Znajduje się również w handlu znakomite mydło aromatyczne do prania

„M E W A". 1439

Generalne Przedstawicielstwo

J. ORDON, CZĘSTOCHOWA

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul Lipowa l. 47.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Bez nauczyciela

każdy i dziś może się **uczyć** wszelkich przedmiotów, zapisując się do **POWSZECHNEGO UNIWERSYTETU KORESPONDENCYJNEGO** gdzie może przejść kursy szkoły powszechnej, średniej, nauczycielskie i fachowe.

Kto nadeśle 50 gr. znaczkami poczt. pod adresem: **Warszawa, Chmielna 33—107** otrzyma wyczerpujący prospekt. 1517

KURSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ

D-ra Marji Lewinsonowej

Łódź, Cegielniana 6, m. 3, front 1 p.

Masaże. Pielęgnacja twarzy i ciała.

Zapisy uczenic codziennie od 11—12 rano.

Kurs trzymiesięczny.

Absolwentki otrzymują świadectwa. 1417

Do wynajęcia

sklep z pokoikiem i piwnicą przy ul. Warszawskiej 8. Wiadomość na miejscu, m. 6, JEDSKI. 1488

Zginęło świadectwo wojskowe bezterminowego urlopu wydane przez I-szy Pułk Wojsk Kolejowych w Krakowie, na imię Karola Grabia, rocznik 1889. 1519

18 listopada, między 1—2 godz. **zgubiono**

złotą bransoletkę.

Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie

za wynagrodzeniem,

P. BIGELEIZEN, Kalisz, Wrocławska 23. 1508

Do sprzedania

ręczna winda

o sile do 3 ctn.

Wiadomość w Administracji „Gazety Kaliskiej".

Pracownia

ubiorów damskich oraz dziecinnych i przeróbki wykonuje **po cenach przystępnych**

ulica Parkowa № 5, mieszk. 1,

Kossowska-Bielerzewska.

1514



„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" (z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych"

„Szwajcarskie gorzkie zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" pobudzaja apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pud. po otrzymaniu Zł. 4.30 groszy z przesyłką. 1342

Zginęła książeczka wojskowa

wydana w Kaliszu przez P. K. U., na imię Mojsze Koppel, rocz. 1902.

1507

DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „GAZETY KALISKIEJ"

wykonywa tanio, szybko i dokładnie wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, jak to dzieła, broszury, sprawozdania wszelkie książki buchalteryjne i biurowe, afisze, klepsydry, formularze, ulotki, programy, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe oraz wszelkie inne roboty drukarskie i introligatorskie.

Największa i najstarsza drukarnia w Kaliszu!

Na składzie duży wybór papierów, kartonów, biletów wizytowych.

Wykonanie druków punktualne bardzo szybkie.

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. RADWAN.